

Pozdrawiamy Cię gorąco Święta Maryjo...

Pozdrawiamy Cię gorąco Święta Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, jako obroną przez nas Panią i Królową naszego domu. Przez Twą troskliwą miłość macierzyńską błagamy Cię najusilniej, zachowaj Jego mieszkańców w zdrowiu i bezpieczeństwie od ognia, kradzieży, wypadków i innych nieszczęść a nade wszystko od niespodziewanej śmierci w stanie nieprzyjaźni z Bogiem. Matko Nieustającej Opieki – uproś naszej rodzinie u Syna Twego wzajemne zrozumienie, gotowość pomocy, zdolność przebaczenia oraz szczerłość, cierpliwość i miłość w codziennym życiu. Spraw Matko, by w naszej rodzinie było jedno serce i jeden duch. Bądź zawsze troskliwą opiekunką naszej rodziny. **Amen.**

Panie Jezu...

Panie Jezu, prosimy Cię o poznanie prawdy, która wyzwala i odziera z iluzji. Ożywieni Twoim pragnieniem niesienia Dobrej Nowiny całemu światu, polecamy Ci wszystkich ludzi niewierzących i tych, którzy nie mają okazji do poznania orędzia o zbawieniu. W sposób szczególny oddajemy Ci tych, których stawiasz na naszej drodze życia, naszych bliskich, krewnych i znajomych. Dodaj im otwartości na Twoje natchnienia i skrusz ich uprzedzenia. Nam natomiast dodaj sił i zapału do odważnego dawania świadectwa, abyśmy słowem i przykładem przybliżali do i odrzucili Boga w swoim życiu. **Amen**

Tak mnie ukochałeś, Boże Ojczy...

Tak mnie ukochałeś, Boże Ojczy, że zesłałeś Syna, aby przez swoją śmierć wysłużył mi łaskę chrztu. Jestem Twoim dzieckiem. Złożyłeś w mej duszy ziarno swego życia. Wiesz, że jestem świętym i takim chcę pozostać aż do spotkania z Tobą. Ojczy mój w niebie, chcę dziękować także zawsze za rodziców, którzy prosili o chrzest dla mnie, za to, że byli dla mnie pierwszym przykładem wiary. Dziękuję Ci za rodziców chrzestnych, że przygotowali mi szatę chrzcielną i świecę – symbole mojej świętości i żywej wiary. Wszystkim, którzy modlili się w czasie mego chrztu, daj swoje błogosławieństwo, a kiedyś, gdy wrócę do Ciebie, pozwól mi z nimi cieszyć się zawsze. **Amen.**

Matko Boża...

Matko Boża, przychodzę do Ciebie z pokorą w sercu, prosząc o Twoją łaskę dla mnie i moich bliskich. Proszę o zdrowie – dar, który jest tak niedoceniany, dopóki nie jest zagrożony. Zgromadź nas pod Twoim płaszczem ochronnym, Matko Zbawiciela, i ulecz nasze ciała od wszelkiego rodzaju chorób i cierpień. Udziel nam siły, aby przetrwać te próby i pokusy, które mogą na nas czekać. Prosimy Cię, Matko Boża, o Twoją interwencję i wsparcie w tych ciężkich chwilach. Wskaż nam drogę do zdrowia i uzdrowienia, i niech Twoja miłość będzie naszym przewodnikiem i ochroną. Wierzymy w Twoją moc i miłość, Matko Boża, i ufamy, że Ty zawsze jesteś z nami. Módl się za nami i

błogosław nam, teraz i zawsze. **Amen.**

Boże...

Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi, Ojczy, który jesteś miłością i życiem: spraw, aby każda rodzina ludzka na ziemi stała się poprzez Twojego Syna Jezusa Chrystusa i poprzez Ducha Świętego – źródło Bożego miłosierdzia – prawdziwym sanktuarium życia i miłości dla generacji, które się wciąż odnawiają. Spraw, aby Twoja łaska prowadziła myśli i dzieła małżonków dla dobra ich rodzin i wszystkich rodzin na świecie. Spraw, aby młode pokolenia znalazły w rodzinie silne wsparcie dla ich wzrostu w prawdzie i miłości. Spraw, aby miłość, wzmocniona łaską sakramentu małżeństwa, była silniejsza od wszelkiej słabości i każdego kryzysu, przez które czasami przechodzą nasze rodziny. Spraw, przez wstawiennictwo świętej Rodziny z Nazaretu, aby Kościół wśród wszystkich narodów na ziemi mógł owocnie wypełniać swoją misję w rodzinie i poprzez rodzinę. Przez Chrystusa, naszego Pana, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. **Amen.**

Boże, dziękujemy Ci...

Boże, dziękujemy Ci za ten dzień i za miłość dzieloną przez wszystkich tu zgromadzonych. Pozostajemy do zgonnie wdzięczni za dar Jezusa dla naszego świata i modlimy się, aby nasze oczy otworzyły się na sposoby, w jakie On nadal działa w naszym życiu, błogosławiąc nas każdego dnia. **Amen.**

Boże w Trójcy Jedyny...

Boże w Trójcy Jedyny, dziękuję Ci za to, że już w dzieciństwie obdarzyłeś mnie łaską chrztu świętego. Wyrwałeś mnie z mocy ciemności i przeniosłeś do Królestwa umiłowanego Syna Twojego, udzieliłeś mi łaski uświęcającej i uczyniłeś mnie swoim dzieckiem. Wierzę we wszystko, co święty Kościół katolicki podaje do wierzenia. Wyrzekam się szatana i wszystkich jego spraw, a oddaję się na nowo Zbawicielowi mojemu, Jezusowi Chrystusowi, aby wolę Jego wiernie wypełniać. Spraw Panie, abym tak na co dzień pamiętał o tym, że przez chrzest wszczepiony zostałem w Twoje Mistyczne Ciało i dostąpiłem udziału w Twoim królewskim kapłaństwie, aby przez wszystkie uczynki składać duchowe ofiary i po całej ziemi dawać świadectwo Prawdzie. Spraw Boże, abym wiernie Ci służył i z każdym dniem postępował w dobrym. **Amen.**

0 Dziewico Niepokalana...

0 Dziewico Niepokalana, Kościół uznaje w Tobie nową Ewę, wybraną przez Boga, by zdeptać pełną pychy głowę Szatana. Nie dozwól, by zło mnie dotknęło i by grzech oddalił mnie od Boga. Matko silna i potężna, spraw, aby miłość Jezusa zwyciężyła w moim sercu i w całym świecie. O Dziewico wierna, nosząca w łonie Tego, który niesie świat, zachowaj moją duszę, moje ciało w czystości i światłości i niechaj Twoja matczyna opieka spowoduje odejście nieprzyjaciela. **Amen.**

0 Jezu Chryste...

0 Jezu Chryste, uznaję Cię za Króla Wszechświata. Cokolwiek bowiem istnieje, zostało stworzone dla Ciebie. Wykonuj nade mną wszystkie Twe prawa. Odnawiam me przyrzeczenia dane na chrzcie św.: wyrzekam się szatana, jego pychy i jego spraw; przyrzekam prowadzić życie gorliwego katolika. W szczególniejszy zaś sposób zobowiązuję się używać sił moich w tym celu, ażeby zatriumfowały Twe prawa Boże i prawa Twojego Kościoła. Boskie Serce Jezusa, ofiaruję Ci biedne uczynki moje w tej intencji, aby wszystkie serca uznały Twą świętą władzę królewską, by w ten sposób utrwaliło się na całym świecie panowanie Twego pokoju. **Amen**

Święty Józefie...

Święty Józefie, ofiaruję Ci miłość Jezusa i Maryi, którą żywią ku Tobie. Oddaję Ci też hołdy czci, wdzięczności i ofiary składane przez wiernych od wieków aż do tej chwili. Siebie i wszystkich drogich memu sercu oddaję na zawsze Twej świętej opiece. Błagam Cię dla miłości Boga i Najświętszej Maryi Panny, racz nam wyjednać łaskę ostateczną zbawienia i wszystkie łaski nam potrzebne, a szczególnie tę wielką łaskę (...), o którą proszę. Pospiesz mi na ratunek, Święty Patriarcho, i pociesz mnie w tym zmartwieniu. O święty Józefie, przyjacielu Serca Jezusowego, wysłuchaj mnie! **Amen.**